

## KARDYNAŁ STANISŁAW HOZJUSZ W ŚWIETLE SPUŚCIZNY PIŚMIENNICZEJ KSIĘDZA STANISŁAWA RESZKI

Treść: Wstęp. — I. Stanisław Reszka i jego spuścizna piśmiennicza. — II. Postać Stanisława Hozjusza w twórczości Stanisława Reszki. Zakończenie. — Zusammenfassung.

### WSTĘP

Jubileusz 750-lecia diecezji warmińskiej pobudza do naukowej refleksji nad dziejami tegoż Kościoła i niejako zobowiązuje do przybliżenia życia i działalności biskupów, którzy przecież w dużej mierze tworzyli historię tego regionu. Rządcy diecezji nie tylko zajmowali się administracją, niektórzy z nich wnieśli ponadto poważny wkład w rozwój nauki i kultury polskiej, a także ogólnoeuropejskiej<sup>1</sup>.

W okresie I Rzeczypospolitej do najwybitniejszych pod tym względem, chronologicznie biorąc, z pewnością należą: Jan Dantyszek (1485–1548)<sup>2</sup>, Stanisław Hozjusz (1504–1579)<sup>3</sup>, Marcin Kromer (1512–1589)<sup>4</sup> i Ignacy Krasicki (1735–1801)<sup>5</sup>. Byli oni twórcami i mecenasami nauki i kultury religijnej, a nawet świeckiej. Na tematy ich życia i twórczości powstała już bogata literatura polska i obcojęzyczna<sup>6</sup>.

Dantyszek i Krasicki zasłużyli się bardzo na polu poezji i prozy o tematyce świeckiej, dlatego weszli w dużym zakresie jako autorzy laicy (*incognito*) do programów nauczania literatury polskiej, nawet w bezwyznaniowych szkołach średnich i wyższych. Szersze zainteresowanie się ich twórczością za naszych dni spowodowało liczniejsze jej edycje oraz powstanie nowoczesnych biografii i monografii literackich<sup>7</sup>.

<sup>1</sup> Dotychczas brakuje syntezy na temat wkładu duchowieństwa warmińskiego w rozwój nauki i kultury europejskiej. Oprócz wymienionych dalej w tekście biskupów, należy wskazać tu na duchownych niższych stopni w hierarchii kościelnej, np.: Mikołaj Kopernik, Eustachy Knobelsdorf, Tomasz Treter, Stanisław Reszka, Wawrzyniec Rudawski, Joachim Pastorius.

<sup>2</sup> Zob. PSB IV, s. 424–430.

<sup>3</sup> PSB X, s. 42–46.

<sup>4</sup> PSB XV, s. 319–325.

<sup>5</sup> PSB XV, s. 144–150.

<sup>6</sup> Bibliografia literatury polskiej. Nowy Korbut, t. 2, s. 113–119, 266–273 (a także J. Smoczyński, Bibliographia Hosiana, *Miesięcznik Diecezji Chełmińskiej* 1937, s. 974–981); Nowy Korbut, t. 2, s. 412–419; t. 5, s. 185–216.

<sup>7</sup> Z. Nowak, Jan Dantyszek. Portret renesansowego humanisty, Wrocław – Warszawa – Kraków 1982; t e n ż e, Wstęp do: Jan Dantyszek, Pieśni, Olsztyn 1987. M. Pi sz c z k o w s k i, Ignacy Krasicki.

Hozjusz i Kromer, bardziej zorientowani w życiu i w pracy na sprawy Kościoła katolickiego i mocno zaangażowani w jego potrydencką reformę, oddali swój talent pisarski przede wszystkim na służbę wiary religijnej, więc w naszej epoce nie są tak popularni w programach szkolnych i uniwersyteckich, nie posiadają jeszcze nowoczesnych biografii<sup>8</sup>, nieliczne są edycje ich dzieł<sup>9</sup>, a pozostała po nich cenna korespondencja rękopiśmienna w dużej mierze<sup>10</sup> czeka jeszcze na swego wydawcę, gdyż w dotychczasowej formie jest mało dostępna do badań naukowych.

W niniejszym artykule zajmę się tylko sylwetką kardynała i biskupa warmińskiego, Stanisława Hozjusza. Spróbuję spojrzeć na niego przez pryzmat spuścizny piśmienniczej jego domownika, sekretarza i pierwszego biografą, mieszczanina, rodem z Buku w Wielkopolsce ks. Stanisława Reszki (1544–1600). Zamieszczone tu refleksje traktuję jako niewielki przyczynek w dłuższym procesie przybliżania postaci wielkiego kardynała współczesnemu nam pokoleniu Polaków.

## I. STANISŁAW RESZKA I JEGO SPUŚCIZNA PIŚMIENNICZA

Zasadniczy biogram Stanisław Reszki przedstawiłam już w *Polskim Słowniku Biograficznym*<sup>11</sup>, a ogólną charakterystykę jego twórczości i próbę katalogu piśmiennictwa dałam w artykule *Stanisław Reszka jako humanista i pisarz*<sup>12</sup>, tutaj zaś przypomnę tylko najważniejsze wydarzenia z jego życia i rozwinę główny wątek twórczości, poświęcony kardynałowi Hozjuszowi.

Dzieciństwo i wczesna młodość Reszki upłynęły zapewne w rodzinnym mieście w szkole parafialnej, następnie w Akademii Lubrańskiego w Poznaniu, potem na uniwersytetach w Krakowie i we Frankfurcie nad Odrą. Studiów wówczas nie ukończył. Przeszkodziły w tym zapewne: zaraza w Krakowie i trudne warunki materialne, typowe dla stanu mieszczańskiego. Młodemu Stanisławowi prawdopodobnie przyszedł z pomocą skoligacony z rodziną Reszków poznański lekarz

---

Monografia literacka, Kraków 1969; Paul Cazin, *Książę biskup warmiński Ignacy Krasicki 1735–1801*, tłum. M. Mroziński, Olsztyn 1983. Dzieła wszystkie Ignacego Krasickiego były kilka razy wydawane drukiem w XIX i w XX w.

<sup>8</sup> Dotychczasowe biografie Hozjusza i Kromera pióra A. Eichorna są już przestarzałe, nowoczesne przygotowuje do druku ks. prof. A. Szorc.

<sup>9</sup> W drugiej poł. XX w. wydano drukiem tylko nieliczne dzieła: S. Hozjusz, *Poezje*, Olsztyn 1980, 1988; M. Kromer, *Historia prawdziwa o przygodzie żalostnej księcia finlandzkiego Jana i królowej polskiej Katarzyny*, Olsztyn 1974, 1983; tenże, *Polska czyli o położeniu, ludności, obyczajach (...)* księgi dwie, tłum. S. Kazikowski, Olsztyn, 1977; tenże, *Mowa na pogrzebie Zygmunta I*, oraz: *O pochodzeniu i o dziejach Polaków*, księgi XXIX i XXX, Olsztyn 1982.

<sup>10</sup> Dotychczas wydano drukiem pięć tomów korespondencji Stanisława Hozjusza w układzie chronologicznym, zob. ich wykaz: *Korespondencja Stanisława Hozjusza kardynała i biskupa warmińskiego*, t. VI, *Studia Warmińskie XV*(1978), s. 2. *Korespondencja Marcina Kromera* jest wydawana w układzie osobowym np. Georgii Ticinii ad Martinum Cromerum epistulae (1554–1585), ed. G. Alexer, Wratislaviae, Varsoviae, 1975; *Listy Stanisława Reszki do Marcina Kromera (z lat 1568–1588)*, wyd. A.J. Kalinowska, SW XX(1983), wyd. 1991, cz. III.

<sup>11</sup> PSB XXXI, s. 129–133.

<sup>12</sup> Por. A.J. Kalinowska, *Stanisław Reszka (1544–1600) jako humanista i pisarz*, SW XXVII(1990), s. 235–244.

Stefan Mikan<sup>13</sup>, polecając go przyjaznemu Hozjuszowi. Reszka w wieku ok. 15 lat dostał się na dwór biskupa warmińskiego Stanisława Hozjusza.

Zadecydował przez to o dalszym swym losie, opowiedział się po stronie katolickiej reformy i pozostał przy boku swego patrona aż do końca jego dni, tj. do 1579 r., czyli przez około 20 lat. Uczył się pracy kancelaryjnej na dworze biskupa i kardynała. Odbył z nim kilka podróży zagranicznych: do Wiednia (1560), do Trydentu na sobór (1561) i do Rzymu (1569). Sprawował też samodzielnie poselstwa z polecenia kardynała dwukrotnie (1573 i 1574) do polskiego króla z rodu Francuzów, Henryka Walezego. Przy tej okazji ujawniło się zamiłowanie Hozjuszowego sekretarza do zwiedzania obcych krajów (turystyka), tak typowe dla ludzi renesansu w myśl zasady: *discere, id est peregrinari*. Kardynał warmiński uznał za stosowne upomnieć swego domownika, by wracał do Rzymu i nie nadwyreżał już i tak uszczuplonej kasy<sup>14</sup>.

Powoli zdobywał nasz pisarz godności i tytuły kościelne. W 1571 r. otrzymał po Kacprze Hannowie kanonię warmińską, w 1572 subdiakoniat, w 1575 — święcenia kapłańskie z rąk swego patrona. Za protekcją kardynała uzyskał w 1577 r. od papieża Grzegorza XIII sygillaturę<sup>15</sup>, a w 1579 datarię w św. Penitencjarii. Ten ostatni fakt poprzedziło zdobycie na uniwersytecie w Perugii stopnia doktora obojga praw<sup>16</sup>. Reszka pod auspicjami Hozjusza zdobył wykształcenie i wszystkie dostępne dla niego jako mieszczanina godności w hierarchii kościelnej<sup>17</sup>.

Bardzo boleśnie przeżył śmierć kardynała (5 VIII 1579). Został obok Hozjuszowego bratanka Stanisława egzekutorem testamentu swego pana. Otrzymał po nim książki drukowane i rękopisy. Stanisław Reszka pracując na dworze Hozjusza nie tylko służył pomocą kardynałowi, lecz próbował też swego talentu pisarskiego. Przy różnych okazjach nawiązywał kontakty z przyjaciółmi Hozjusza: duchownymi

<sup>13</sup> PSB XXI, s. 54–56.

<sup>14</sup> Zob. S. Hozjusz do S. Reszki, 29 VI 1573: „Orbis lustrationem in aliud tempus reiciias (...). Sumptuum etiam habeas rationem, cum in quibus versamur angustiis non ignores, nam nec ex patria, nec Neapoli quicquam”. — *SW XX*(1983), s. 528.

<sup>15</sup> Dokument nominujący z dnia 13 I 1577. — *SW XX*(1983), s. 540–541.

<sup>16</sup> Por. Z dworu Stanisława Hozjusza. Listy Stanisława Reszki do Marcina Kromera 1568–1582. Wstęp, przekład i komentarze J.A. K a l i n o w s k a, Olsztyn 1992, s. 218.

<sup>17</sup> Ponadto po śmierci Hozjusza Reszka dwukrotnie był kandydatem na biskupa: 1) w 1582 na wskrzeszone biskupstwo w Koloszarwie na Węgrzech, (St. Rescii Diarium 1583–1589, ed. Ioan. Cz u b e k, Archiwum do dziejów literatury i oświaty w Polsce, t. XV, cz. I, s. VIII–IX); 2) w 1583 na wakujące po Wojciechu Sobiejujskim biskupstwo przemyskie, które objął Jan Borukowski. W obu wypadkach przeszkodził brak szlachectwa. Zachowało się piękne świadectwo J. Zamoyskiego o Reszce „Ad D. Rescium, quod attinet, est is quidem omnibus ornamentis dignissimus, qui veris virtutis doctrinae atque pietatis ornamentis cumulate a Deo ornatus est. Verum iis tamen temporibus vivimus, quibus etsi potissimum quidem apud nos voluntas divina atque cuiusque virtus valere debeant, tribuendum tamen etiam hominum opinioni atque legibus aliquid sit, quae cum in Regno hoc huiusmodi sint, quibus ad senatorum locum, qui nobilis non sit, non admittatur. Sit autem D. Rescius honestis quidem ac nobilibus parentibus Posnaniae (!) natus, non iis tamen, qui quod urbe domicilium habuerint nostrorum hominum existimatione atque moribus nostris nobiles habeantur, in quas hominum voces honor eius incursum esset facile Ill-ma D. V-ra perspicit. Iudicium, quidem D. V-rae de illo cum meo omnino convenit. Non deero autm illi aliis in rebus apud Regiam M-tem, quam et ipsam nullas orandi augendique eius occasiones praetermissuram scio”. (Zamoyski do kard. A. Bolognetto, Kraków 1584, w: Monumenta Poloniae Vaticana, t. VII, ed. E. K u n t z e, Kraków, 1950, s. 266).

i świeckimi, wskutek tego powstała obfita korespondencja, wśród której na uwagę zasługują listy do Marcina Kromera<sup>18</sup>.

Oprócz wspomnianej korespondencji, o której jeszcze będzie mowa, spuściznę piśmienniczą Reszki można podzielić na: prace edytorskie, traktaty i dzieła oraz tłumaczenia<sup>19</sup>.

Z dwu jego prac edytorskich godne szczególnej uwagi jest pośmiertne wydanie drukiem u Materna Cholina dzieł wszystkich Hozjusza (*Stanislai Hosii opera omnia in duos divisa tomos*, Coloniae 1584). Traktaty i dzieła, których w sumie jest 14, można bardzo ogólnie podzielić pod względem treści na: ascetyczne, historyczne (przeważnie hozjańskie) i polemiczne. Zachowały się tłumaczenia utworów Hozjusza pióra Reszki. Nie doczekał się nasz pisarz, tak jak jego patron, zbiorowego wydania swojego dorobku literackiego, który w dużej mierze jest rozproszony po różnych bibliotekach i archiwach w formie rękopisów i starodruków. Te ostatnie ujrzały światło dzienne w oficynach polskich i zagranicznych: najczęściej drukowane były w Krakowie i w Neapolu, jeszcze w XVI stuleciu.

Reszka wychowany i wykształcony na dworze kardynała warmińskiego zachował dla swego patrona na zawsze cześć i wdzięczność, świadczą o tym w jego spuściznie literackiej wzmianki o Hozjuszu. Na szczególną uwagę zasługują traktaty i dzieła w całości poświęcone tematyce hozjańskiej. Są to: *De obitu magni Stanislai Hosii cardinalis ode lugubris* i *Epistola de transitu et dormitione (...)* *Stanislai Hosii* oraz *Vita Domini Stanislai Hosii...* Utwory te w szesnastym stuleciu, ze względu na postać tytułową, cieszyły się wielką poczytnością, co potwierdzają kilkakrotne ich wydania i tłumaczenia<sup>20</sup>.

## II. POSTAĆ STANISŁAWA HOZJUSZA W TWÓRCZOŚCI STANISŁAWA RESZKI

Humanizm renesansowy wymagał od swoich adeptów (a Reszka z pewnością do nich zaliczał się), twórczości poetyckiej, więc wzorując się na Hozjuszu młody Stanisław próbował w tej dziedzinie swego talentu. Dorobek poetycki Reszki jest bardzo skromny, zachowało się zaledwie kilka utworów<sup>21</sup>, spośród których na uwagę zasługuje *De obitu magni S. Hosii ode lugubris* — gatunek literacki zaczerpnięty z przedchrześcijańskiego antyku, pisany na wzór Horacego, strofą saficką, wiersz pełen patosu, ozdobiony dekoracją mitologiczną i biblijną, mocno zretoryzowany. Poza kilkoma inwokacjami, skierowanymi do tytułowego bohatera mógłby prawie pasować do innego nazwiska. Hozjusz jawi się w nim jako wielki człowiek, dobry biskup, ojciec ojczyzny, dobry pasterz, ozdoba Rzymu, chluba Polski, pogromca herezji, godny pośrednik, proszony jest o wstawiennictwo u Boga.

<sup>18</sup> W oryginalnym jęz. łac. wydane drukiem: *SW XX*(1983), s. 245–526.

<sup>19</sup> Tamże, s. 559–561.

<sup>20</sup> Tamże.

<sup>21</sup> Tamże.

W ciągu 20 lat przebywania na dworze Hozjusza młody Reszka dokładnie poznał swego patrona i wiele się od niego dowiedział. Mimo dużej różnicy wieku zaprzyjaźnił się z kardynałem. Słuchał jego opowiadań o latach dziecińczych. Mając przekonanie o świętości swego pana, skrzętnie zbierał materiały z myślą o przyszłej jego beatyfikacji<sup>22</sup>. Z pewnością czynił to spontanicznie bez żadnego zamówienia, by ocalić od zapomnienia tę świetlaną postać.

Po śmierci mistrza nadarzyła się dobra okazja (powrót do Polski — 1583), by zebrany i odpowiednio przygotowany materiał<sup>23</sup> przekazać do „recenzji” zaprzyjaźnionemu M. Kromerowi, sławnemu dziejopisowi. Tak powstawała pierwsza biografia kardynała *Vita S. Hosii Poloni SRE cardinalis, maioris poenitentiarum et episcopi Warmiensis*. Ocena dzieła wypadła bardzo dobrze, z czego cieszył się autor<sup>24</sup>.

Po raz pierwszy ukazało się ono drukiem w Rzymie w 1587 r. Reszka dedykował je papieżowi Sykstusowi V (zapewne z nadzieją na wsparcie materialne). Do tego wydania dołączył wspomnianą *Ode lugubris... Vita Hosii* jest to życiorys pochwalny, stanowiący jedno z najwybitniejszych osiągnięć polskiej biografistyki renesansowej<sup>25</sup>. Reszka miał już praktyczne wzory tego gatunku literackiego (korzeniami sięgającego antyku) w Kallimachowym *Życiorysie Grzegorza z Sanoka* (1477) i Hozjuszowym *Życiu Piotra Tomickiego* (1535).

Autor *Vita Hosii* zachował w tej biografii zasadniczy układ chronologii fabularnej, wyznaczonej wydarzeniami z życia bohatera, którego przeprowadził przez dzieciństwo i młodość, nie szczędząc przy tym pochwał dla jego rodziców. Opisawszy podziwu godną edukację, rozpoczął rozważanie o cnotach Hozjusza. Przedstawił jego postać jako wzorowego katolika i gorliwego przedstawiciela hierarchii kościelnej. Opowiedział o działalności kardynała w zwalczaniu błędów innowierczych. Opisał jego zamięłowania do medytacji religijnych i praktyk pokutnych. Z dużym pietyzmem ukazał osobowość swego patrona. Taki zarys kompozycji dzieła Reszka wzbogacił apoteozą głównego bohatera, który bez reszty oddany Bogu i Kościołowi katolickiemu idealnie zrealizował model człowieka religijnego<sup>26</sup>. Nic więc dziwnego, że kult Hozjusza rozwijał się przez wieki i wpisano go nawet do *Acta sanctorum*<sup>27</sup>.

<sup>22</sup> Zob. Reszka do J. Kreczmera, 13 XII 1579 przy S. Rescius, „Vita Hosii”, Olivae 1690, s. 496; tenże do Kromera, 22 X 1580. SW XX(1983), s. 494.

<sup>23</sup> „Hystoria vitae nonum premetur ad annum, quamvis non desint viri doctissimi, qui in lucem hominum efferendam putant. Mallem a R-ma D. V-a limam adhiberi, idque mihi curae futurum est”. SW XX(1983), s. 500.

<sup>24</sup> Reszka do Kromera, I II 1586. „Iudicium R-mae D. V-rae de „Vita Hosiana” amantis est iudicium, cui locum dare non possum, quia de me dicitur, non dare non possum, quia abs te dicitur, in cuius ore et pectore fides et veritas sedem fixisse creditur”. SW XX(1983), s. 519.

<sup>25</sup> Por. J. S t a r n a w s k i, Z dziejów sławy S. Hozjusza — pisarza i jego biografę S. Reszki, SW XX(1983), s. 35.

<sup>26</sup> Por. H. D z i e c h e i Ń s k a, Biografistyka staropolska 1476–1627, *Studia Staropolskie* 32(1971), s. 96; także F. H i p l e r, Die Biographen des Stanislaus Hosius, *ZGAE* 7(1880), s. 113–176 (szczególnie ważny paragraf: I. Stanislaus Rescius und seine Vita Hosii na s. 114); również Prefatio do: Stanislaus Hosii SRE cardinalis, maioris poenitentiarum et episcopi Varmiensis (1504–1579) et quae ad eum scriptae sunt epistolae, tum etiam eius orationes legationes (1525–1551), ed. F. H i p l e r et V. Z a k r z e w s k i, t. I, Craeoviae 1879, s. XXIX\*–XXXVII\*.

<sup>27</sup> Por. Stanisław Hozjusz (Śmierć i rozwój kultu) w: *Hagiografia polska*, pod red. R. G u s t a w a, t. I, Poznań – Warszawa – Lublin, 1971, s. 382–384.

Biografia kardynała została podzielona przez autora na 3 księgi. I — zawiera opis życia od początku do kardynalatu — 1561 (25 rozdziałów), II — kontynuuje opowiadanie o jego działalności w Trydencie i w Polsce do drugiego wyjazdu do Rzymu — 1569 (34 rozdz.), III — opisuje działalność w Rzymie i śmierć — 1579 (20 rozdz.). Tytuły tych ksiąg zostały wpisane przez późniejszych wydawców. Rozdział 19 i 20 księgi III. zawierający opis ostatniej choroby i śmierć kardynała, był wcześniej (przed 1587 r.) kilka razy opublikowany drukiem z dodatkiem wstępu i zakończenia jako list Reszki do Jana Hozjusza, starszego brata kardynała — *Epistola Stanislai Rescii de transitu et dormitione III-mi et R-mi Domini Stanislai Hosii, SRE cardinalis, maioris poenitentiarum et episcopi Varmiensis ad Ioannem Hosium de Bezdani fratrem eius*<sup>28</sup>.

Biografia Hozjusza była przez Reszkę określana w jego listach do Kromera i innych przyjaciół jako *Vita Hosii, Historia vitae, Vita Hosiana*. Dziełko jest ozdobione, zgodnie z duchem renesansu, cytacjami z Pisma Świętego i autorów antycznych. Kardynał ukazany jest w świątecznej szacie porównań z wybitnymi postaciami biblijnymi i wielkimi ojcami Kościoła oraz pisarzami starożytnymi. Opowiadanie ożywiają dialogi, przemówienia i krótkie listy do (lub od) ważnych osobistości. Wplątane są pojedyncze słowa lub całe zwroty w języku greckim i niemieckim, nawet polskim (Hozjusza przed śmiercią), w zależności od tego jak autor mógł lepiej wyrazić swoją myśl. Biograf kardynała wykazał tu swoją wysoką erudycję klasyczną i biblijną.

Reszka w swojej korespondencji, zwłaszcza w listach do Marcina Kromera, nie przeznaczonych przez nadawcę do druku<sup>29</sup> (tym bardziej budzących zaufanie czytelników), pisanych ze względu na Hozjusza, ukazał swego patrona w codziennym zmaganiu się z trudnościami finansowymi, z innowiercami, ze swymi dolegliwościami, często związanymi ze zmianą pogody i podeszłym wiekiem. Zwrócił szczególną uwagę na jego pracowitość i bardzo pozytywny stosunek do ubogich i potrzebujących pomocy oraz wielką troskę o pomyślne losy Kościoła katolickiego i ojczyzny. Pokazał przyjaciół, składających wizyty kardynałowi i rewizyty oraz jego przeciwników zarówno w Rzymie jak i w Polsce<sup>30</sup>.

## ZAKOŃCZENIE

Kardynał Stanisław Hozjusz, szermierz katolickiej reformy potrydenckiej, zasłużony dla Kościoła warmińskiego i powszechnego w spuściźnie literackiej swego sekretarza i biografą Stanisława Reszki jest centralną postacią i ma

<sup>28</sup> Pierwsze wydanie w Paryżu — 1580, drugie w Rzymie — 1582, trzecie w Kolonii — 1584, przy: Stanisław Hosii opera omnia, t. II, s. 485–491.

<sup>29</sup> Zostały jednak opublikowane drukiem, zob. przyp. 18.

<sup>30</sup> Por. O listach Stanisława Reszki do Marcina Kromera w: *SW XX*(1983), s. 258–263, a także A. Kalinowska, Opinie o świętości sługi Bożego kard. Stanisława Hozjusza w listach Stanisława Reszki do Marcina Kromera, w: *Posłaniec Warmiński czyli Kalendarz Maryjny na rok 1987*, Olsztyn 1986, s. 137–141.

Janusowe oblicze. W drukowanych dziełkach i listach w XVI w.<sup>31</sup> jawi się w odświętnej szacie porównań jako wielki, do końca wierny, dostojnik Kościoła, wielki asceta, nieprzeciętny humanista, człowiek o szerokich horyzontach umysłu i serca. W korespondencji rękopiśmiennej pokazany jest w zwykłej sukni codzienności przez pryzmat uciec i odczuć Reszki, najbliższego i dalszego otoczenia, jako normalny człowiek, nękany chorobami i zmianami pogody, czujący mocno radość i smutek z Kościołem katolickim i ojczyzną, pełen prostoty i miłosierdzia.

Stanisława Reszka przez pokazanie postaci Hozjusza jakby w dwu wersjach przekonuje czytelnika o prawdziwości swego zapisu i przez to potwierdza się dotychczasowa zgodna opinia historyków: Barycza, Wojtyski i Szorca<sup>32</sup> o spuściznie piśmienniczej Reszki jako wiarygodnym źródle do badań naukowych nad życiem i działalnością tego kardynała warmińskiego.

#### KARDINAL STANISLAUS HOSIUS UNTER DEM BLICKPUNKT DER SCHRIFTSTELLERISCHEN NACHLASSES VON STANISLAUS RESZKA

##### ZUSAMMENFASSUNG

In der Einleitung wird von den folgenden Bischöfen von Ermland gesprochen: J. Dantiscus, S. Hosius, M. Kromer und I. Krasicki. Sie werden hier als Wissenschaft- und Kulturschaffende sowie verdienstvolle Wissenschafts- und Kulturmäzene genannt. Es wird dabei festgestellt, daß Hosius und Kromer heutzutage wenig bekannt sind. Der vorliegende Beitrag befaßt sich nur mit dem erstgenannten und nur im Lichte des schriftstellerischen Nachlasses seines Sekretärs S. Reszka.

Der Lebenslauf und der literarische Nachlaß von S. Reszka bilden die Thematik des 1. Kapitels. Im 2. Kapitel wurde an Hand dieses Nachlasses die Gestalt von S. Hosius dargestellt. Besonders beachtet wurden dabei solche Werke von S. Reszka, die sich mit S. Hosius befassen, d.h. „De obitu magni S. Hosii ode lugubris“ und „Vita S. Hosii“. Erwähnt wurden auch alle S. Hosius betreffenden Abschnitte der Korrespondenz mit Kromer.

Im Schlußteil stellt man zusammenfassend fest, daß S. Hosius im Schaffen von S. Reszka als Hauptfigur betrachtet werden kann.

<sup>31</sup> Stanisłai Rescii epistolarum liber unus, Neapoli 1994 i Stanisłai Rescii epistolarum liber secundus, Neapoli 1998.

<sup>32</sup> H. B a r y c z, Stanisław Hozjusz jako historyk, *SW XX*(1983), s. 45–62, na s. 59 „...przekaz Reszki nosi posmak hagiograficzny, a jednak daleki jest od niego, oddaje szczerą i niezaprzeczną prawdę, a nie tworzy jakiejś legendy *ad usum delphini*“; H. D. W o j t y s k i, Stanisław Hozjusz w oczach swoich współczesnych w latach 1548–1563, *SW XVI*(1979), s. 103–162, na s. 103 „...Żywot Hozjusza (...) mimo, że Reszka wyraźnie stylizuje, ubiera w piękną literacką formę i nieco egzageruje, uznano go jednak za autentycznego świadka na równi z innymi“, w tych partiach żywota kardynała, które opisuje z autopsji“; A. S z o r c e, Sługa Boży Stanisław Hozjusz, w: *Polsey święci*, pod red. J. R. B a r a, Warszawa 1987, s. 9–91, na s. 86: „W sumie opinia Reszki o kardynale warmińskim jest bardzo pozytywna, niektórzy nawet uważają ją za zbyt panegiryczną. Wprawdzie jej autor swoje sukcesy życiowe zawdzięczał Hozjuszowi, jednakże pisał już po jego śmierci i trudno go posądzić o interesowne pochlebstwo. Jeśli są więc w biografii Hozjusza autorstwa Reszki jakieś mankamenty, to trzeba je położyć na karb stylu dziejopisarskiego ludzi tamtych czasów“.